

E-czytelnictwo studentów - wybrane konteksty

Artykuł zawiera rozważania dotyczące postaw studentów w obszarze e-czytelnictwa. Przedstawiono w nim wyniki badań przeprowadzonych w roku 2009 oraz 2012 wśród studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na kierunkach Politologia, Stosunki międzynarodowe oraz Bezpieczeństwo wewnętrzne. Wyniki badań wskazują, iż mimo powiększającej się oferty zainteresowanie e-czytelnictwem maleje. Ta niepokojąca tendencja wymaga obserwacji, a także podjęcia przez uczelnie działań prowadzących do pełniejszego wykorzystywania zasobów elektronicznych w procesie kształcenia.

Charakterystyka badań

E-czytelnictwo w niniejszym artykule rozumiane jest jako korzystanie z czasopism online, bibliotek cyfrowych oraz repozytoriów. Ponadto prezentowane są wyniki badań dotyczących stosunku studentów do usług świadczonych elektronicznie przez biblioteki¹. Badane grupy studentów były niezależne, a dobór populacji badawczej - okazjonalny, podyktowany przede wszystkim czynnikami organizacyjnymi i ekonomicznymi². W wyniku przeprowadzonych badań w roku 2009 do dalszego opracowania statystycznego zakwalifikowano 505 ankiet wypełnionych przez studentów studiów stacjonarnych, natomiast w roku 2012 - 405. Od respondentów studiujących w trybie niestacjonarnym w roku 2009 pozyskano 302 kwestionariusze, a w roku 2012 - 299 ankiet. Badani studenci tworzyli cztery podgrupy, podział wynikał z trybu studiów i tury badań, które odbyły się w roku 2009 oraz 2012. Technika badawczą był sondaż diagnostyczny.

Dostęp studentów do komputera i internetu

Korzystanie z zasobów elektronicznych, takich jak biblioteki cyfrowe, repozytoria czy też czasopisma online, jest uzależnione w pewnym stopniu od posiadania nieograniczonego³ dostępu do komputera oraz internetu. Na podstawie otrzymanych wyników badań można stwierdzić, że prawie wszyscy ankietowani studenci spełniają te kryteria. Szczegółowe dane zawarto w tabeli 1. Jedyną statystycznie istotną różnicą między studentami studiów stacjonarnych i niestacjonarnych jest posiadanie przez nich komputera przenośnego. Respondenci korzystają z internetu najczęściej w miejscu zamieszkania (ok. 99 proc. badanych studentów wskazało tę odpowiedź) i na uczelni bądź w miejscu pracy (ok. 50 procent). Odsetek korzystających z hotspotów poza uczelnią w zależności od podgrupy respondentów jest zróżnicowany (od 3 proc. do 8 proc.) - najwyższy wskaźnik procentowy został osiągnięty przez studentów stacjonarnych przebadanych w roku 2012. Okazuje się, że respondenci dopiero „tworzą” swoją mobilność, a pierwszym krokiem jest wyposażenie się w komputery przenośne i korzystanie z nich także na uczelni. Kolejnym krokiem być może będzie szersze korzystanie z hotspotów poza uczelnią.

Tabela 1. Dostęp studentów do komputera i internetu (dane w proc.)

Kategoria porównania	Tryb stacjonarny 2009	Tryb niestacjonarny 2009	Tryb stacjonarny 2012	Tryb niestacjonarny 2012
Posiadam nieograniczony dostęp do komputera	97	97	99	98
Posiadam komputer przenośny	73	52	91	70
Posiadam nieograniczony dostęp do internetu	88	92	89	95

Źródło: badania własne

Popularność e-czasopism wśród studentów

Autorka zaczęła poruszać w swoich badaniach kwestie związane z e-czytelnictwem już w roku 2003⁴ oraz 2005⁵. Wówczas tworzono dopiero zasoby publikacji elektronicznych, ale w mediach pojawiały się już wzmianki o nowych usługach skierowanych do obywateli. W roku 2002 informowano np. o udostępnieniu zasobów Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej, a w roku 2003 o otwarciu Polskiej Biblioteki Internetowej, po roku 2001 zaczęto także tworzyć Biuletyn Informacji Publicznej. Dlatego autorka badała m.in. oczekiwania respondentów w zakresie powszechnego i bezpłatnego dostępu do polskojęzycznych czasopism online⁶. I tak, w roku 2003 duże oczekiwania deklarowało 68,5 proc. badanych studentów, przeciętne - 15,5 proc., niewielkie - 5,9 proc., a na brak oczekiwań wskazywało 5,6 proc. studentów. Jedynie 4,5 proc. respondentów nie miało zdania w tym zakresie. Dane te dowodzą dużego zainteresowania czasopismami w wersji elektronicznej, co pośrednio wskazuje także na potrzeby czytelnicze respondentów. W roku 2005 wyniki badań ankietowych były podobne, duże oczekiwania wobec dostępności czasopism online deklarowało 69,2 proc. badanych, przeciętne - 14,7 proc., niewielkie 5 proc., a brak oczekiwań - 6,6 procent. Zdania w tym zakresie nie miało 4,5 proc. respondentów.

Tabela 2. Deklaracje studentów studiów stacjonarnych dotyczące korzystania czasopism online w roku 2009 i 2012 (dane w proc.)

Rok	Nie znam	Nie korzystam	Korzystam sporadycznie	Korzystam regularnie
2009	2	15	44	39
2012	3	23	50	24

Wartość dla testu nieparametrycznego sprawdzającego, czy istnieją statystycznie istotne różnice między rokiem 2009 a 2012 w zakresie korzystania z czasopism online, wynosi 25,25. Oznacza to, że istnieje statystycznie istotna różnica między dwiema populacjami.

Źródło: badania własne

Tabela 3. Deklaracje studentów studiów niestacjonarnych dotyczące korzystania z czasopism online w roku 2009 i 2012 (dane w proc.)

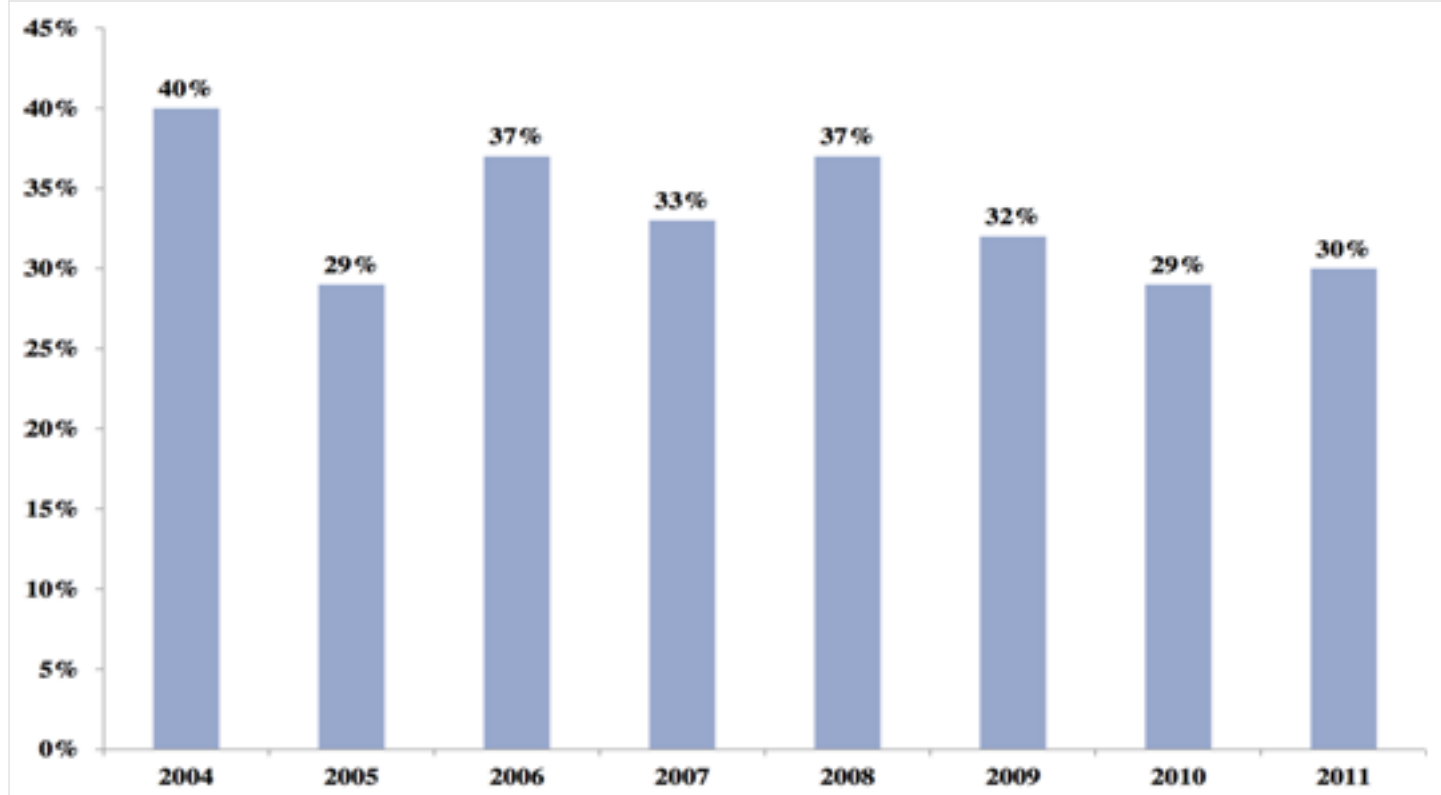
Rok	Nie znam	Nie korzystam	Korzystam sporadycznie	Korzystam regularnie
2009	4	30	41	25
2012	3	29	48	20

Wartość dla testu nieparametrycznego sprawdzającego, czy istnieją statystycznie istotne różnice między rokiem 2009 a 2012 w zakresie korzystania z czasopism online, wynosi 3,99. Oznacza to, że nie istnieje statystycznie istotna różnica między dwiema populacjami.

Źródło: badania własne

W latach 2009 oraz 2012 autorka nie pytała już o oczekiwania, ale o częstotliwość korzystania z czasopism online. Analiza pozyskanych danych prowadzi do wniosku, że od roku 2009 do 2012 nastąpił spadek w obszarze korzystania z tych czasopism, w przypadku studentów studiów stacjonarnych są to nawet zmiany statystycznie istotne. Taki stan rzeczy niepokoi tym bardziej, że za pośrednictwem komputerów należących do sieci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika studenci mogą korzystać z wielu periodyków w trybie online, a w przypadku części tytułów jest to możliwe również poza uczelnią - wymaga tylko wcześniejszego zalogowania się na konto studenckie. W pewnym stopniu dane uzyskane przez autorkę pokrywają się z wynikami w zakresie korzystania z czasopism online⁷, jakie publikuje Eurostat. Według nich w roku 2011 jedynie 30 proc. studentów z Polski deklaroowało, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy korzystało z czasopism online. To niski wskaźnik, gdy porównamy te dane z wynikami studentów z Finlandii (94 proc. korzystających), Litwy (84 proc.), Czech (67 proc.), Niemiec (63 proc.) czy też Słowacji (49 procent). Tak niskie zainteresowanie czasopismami online wśród studentów polskich utrzymuje się od kilku lat, dane z lat 2004-2011 przedstawia wykres 1.

Wykres 1. Korzystanie z czasopism online przez studentów w Polsce według danych z Eurostatu



Źródło: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/graph.do?tab=graph&plugin=1&pcode=tin00097&language=en&toolbox=sort>,

[09.02.2013]

Stosunek studentów do e-bibliotek

Mówiąc o e-czytelnictwie, nie można zapomnieć o bibliotekach cyfrowych, a także o usługach świadczonych drogą elektroniczną przez biblioteki tradycyjne. Przykładem takiej usługi może być np. dostęp do katalogów bibliotecznych online. Usługa ta należy do priorytetowych w społeczeństwie informacyjnym. Odsetek studentów, którzy nie wiedzieli o możliwości dostępu do katalogów bibliotecznych online w roku 2009, był właściwie taki sam jak w roku 2012 - na poziomie 12 proc. - jednak wzrósł odsetek studentów, którzy znają tę usługę, lecz z niej nie korzystają. Poza tym zmniejszył się udział osób korzystających z dostępu do katalogów bibliotecznych online regularnie, w tym w przypadku studentów z trybu stacjonarnego znacznie. Badania wykazały również, że studenci w roku 2012 rzadziej niż w roku 2009 wskazywali usługi biblioteczne świadczone drogą elektroniczną jako jedno z trzech typów e-usług oferowanych przez uczelnię najczęściej przez siebie wykorzystywanych. O ile w roku 2009 usługi biblioteczne wskazywało w tym kontekście 74 proc. studentów, to w roku 2012 zaledwie 26 procent (dotyczy to respondentów z trybu stacjonarnego). Szczegółowe dane zawarto w tabelach 4 i 5. Zdaniem autorki zjawiska te wymagają prowadzenia dalszych pogłębionych analiz, obecnie pozyskane dane sugerują jednak pośrednio spadek czytelnictwa wśród studentów.

Tabela 4. Deklaracje studentów studiów stacjonarnych dotyczące korzystania z katalogów bibliotek publicznych online w roku 2009 i 2012 (dane w proc.)

Rok	Nie znam	Nie korzystam	Korzystam sporadycznie	Korzystam regularnie
2009	1	3	21	75

2012	1	11	35	53
Wartość dla testu nieparametrycznego sprawdzającego, czy istnieją statystycznie istotne różnice między rokiem 2009 a 2012 w zakresie korzystania z katalogów bibliotek publicznych wynosi 54,94. Wskazuje to, że istnieje statystycznie istotna różnica między dwiema populacjami.				

Źródło: badania własne

Tabela 5. Deklaracje studentów studiów niestacjonarnych dotyczące korzystania z katalogów bibliotek publicznych online w roku 2009 i 2012 (dane w proc.)

Rok	Nie znam	Nie korzystam	Korzystam sporadycznie	Korzystam regularnie
2009	2	13	38	47
2012	2	23	35	40
Wartość dla testu nieparametrycznego sprawdzającego, czy istnieją statystycznie istotne różnice między rokiem 2009 a 2012 w zakresie korzystania z katalogów bibliotek publicznych, wynosi 10,08. Oznacza to, że istnieje statystycznie istotna różnica między dwiema populacjami.				

Źródło: badania własne

Zainteresowanie bibliotekami cyfrowymi jest nawet niższe niż czasopismami online. Wyniki badań zaprezentowane w tabelach 6 oraz 7 wskazują, że zaledwie 20 proc. respondentów ze studiów stacjonarnych korzysta z tych zasobów regularnie, a w przypadku trybu niestacjonarnego udział ten wynosi 10 procent. Jedynie od 30 do 40 proc. studentów sięga do e-biblioteki sporadycznie, a wskaźnik dla osób niekorzystających z niej w ogóle waha się od 30 do 50 procent. Reasumując, studentów deklarujących korzystanie w roku 2012 z bibliotek cyfrowych jest mniej niż w roku 2009 i choć różnica nie jest statystycznie istotna, w dalszej perspektywie czasowej może okazać się znacząca. Spadek wskaźników związanych z czytelnictwem jest niepokojący i prowadzi do konstatacji, że studenci czytają mniej. Ze względu na rangę problemu poziom e-czytelnictwa powinien być monitorowany przez kolejne lata, a jeżeli tendencja utrwali się, uczelnie i wykładowcy staną przed poważnym problemem.

Tabela 6. Deklaracje studentów studiów stacjonarnych dotyczące korzystania z bibliotek cyfrowych w roku 2009 i 2012 (dane w proc.)

Rok	Nie znam	Nie korzystam	Korzystam sporadycznie	Korzystam regularnie
2009	5	33	40	22
2012	4	37	38	20

Wartość dla testu nieparametrycznego sprawdzającego, czy istnieją statystycznie istotne różnice między rokiem 2009 a 2012 w zakresie korzystania z bibliotek cyfrowych, wynosi 2,64. Oznacza to, że nie istnieje statystycznie istotna różnica między dwiema populacjami.

Źródło: badania własne

Tabela 7. Deklaracje studentów studiów niestacjonarnych dotyczące korzystania z bibliotek cyfrowych w roku 2009 i 2012 (dane w proc.)

Rok	Nie znam	Nie korzystam	Korzystam sporadycznie	Korzystam regularnie
2009	8	48	30	14
2012	8	54	28	10

Wartość dla testu nieparametrycznego sprawdzającego, czy istnieją statystycznie istotne różnice między rokiem 2009 a 2012 w zakresie korzystania z bibliotek cyfrowych, wynosi 4,64. Oznacza to, że nie istnieje statystycznie istotna różnica między dwiema populacjami.

Źródło: badania własne

Wnioski z badań oraz zalecenia

Wyniki badań nie potwierdziły hipotezy badawczej. Autorka zakładała bowiem, że wskaźnik osób korzystających regularnie z czasopism online oraz bibliotek cyfrowych w roku 2012 będzie wyższy niż w roku 2009. Badania autorki sygnalizują pewien niepokojący trend i wskazują na to, że obszar e-czytelnictwa powinien stać się miejscem pogłębionej analizy. Jest to szczególnie ważne, gdy wyniki omawianych eksploracji zestawia się z rezultatami badań przeprowadzonych przez Pracownię Badań Czytelnictwa Biblioteki Narodowej w roku 2010⁸, które wskazują np. na to, że aż 46 proc. mieszkańców Polski nie miało w ciągu ostatniego miesiąca kontaktu z tekstem dłuższym niż trzy strony maszynopisu lub trzy strony dokumentu elektronicznego. Dotyczy to m.in. uczniów, studentów, a także osób z wyższym wykształceniem⁹. Te same badania wskazują, że 56 proc. Polaków nie miało w ciągu ostatniego roku kontaktu z książką, nawet kucharską czy też słownikiem, także w wersji elektronicznej. Dla porównania wskaźnik ten we Francji wynosił 31 proc., a w Czechach zaledwie 17 procent. Co gorsza, 33 proc. ankietowanych studentów i uczniów deklarowało, że w ostatnim roku nie miało kontaktu z książką¹⁰. Osoby o takim poziomie czytelnictwa prawdopodobnie nie są w stanie samodzielnie napisać pracy licencjackiej czy magisterskiej. Poza tym, gdy uwzględni się jeszcze wyniki uzyskane przez Mariusza Jędrzejkę, który od 2007 roku bada corocznie ponad pięciuset studentów pod kątem korzystania ze źródeł internetowych przy pisaniu prac zaliczeniowych, licencjackich oraz

magisterskich¹¹, obraz sytuacji staje się naprawdę niepokojący. Analiza danych prowadzi bowiem do konstatacji, która niejednokrotnie wygłaszana jest na konferencjach: że znaczna część młodzieży nie podchodzi krytycznie do źródeł internetowych i jest przekonana o tym, iż jeżeli nie ma czegoś w internecie, to nie ma tego w ogóle, a Wikipedię traktuje jak źródło naukowe. Świadczy to dobitnie o obniżeniu jakości kształcenia.

Powodów takiego stanu jest kilka, głównym jednak, jak się wydaje, jest nowa, zreformowana szkoła. Testowy system egzaminów kończących każdy etap kształcenia nie sprzyja rozwijaniu samodzielnego, niekonwencjonalnego myślenia. Uczniowie uczą się rozwiązywania testów, myślenia według klucza rozwiązań, a nie samodzielności i kreatywności. Współczesna szkoła nie zachęca i nie mobilizuje uczniów do czytania książek czy też czasopism, zarówno tych w postaci tradycyjnej, jak i cyfrowej. Kolejnym powodem są zmiany kulturowe, które dotyczą już najmłodszych. Czytanie książek zastępowane jest początkowo oglądaniem telewizji, a później często bezrefleksyjnym surfowaniem po internecie. Ograniczenie e-czytelnictwa może wynikać również z cen książek - książki elektroniczne w Polsce są obłożone 23-procentowym podatkiem VAT, a w przypadku książek tradycyjnych wynosi on jedynie 5 procent.

Podsumowanie

Z punktu widzenia nauczyciela, w tym także akademickiego, nie jest istotne to, z jakiego nośnika korzystają studenci, czytając. Priorytetem jest to, aby czytali, analizowali teksty, wyciągali wnioski, krytycznie oceniali zawarte w nich informacje, twórczo rozwijali przedstawione w nich myśli. Na uczelni należy w jeszcze większym stopniu uwzględnić pracę z tekstami źródłowymi i wykorzystywać w niej źródła elektroniczne. Miejscem takich działań powinny być konwersatoria oraz ćwiczenia, a preferowanymi metodami nauczania - dyskusja dydaktyczna w różnych jej formach (np. okrągłego stołu, panelu) czy praca z książką. Niezmiernie ważną rolę w krzewieniu i umacnianiu czytelnictwa wśród studentów odgrywają także seminaria dyplomowe, w których uczestniczy mniej osób i prowadzący może pozwolić sobie na indywidualną pracę ze studentem - zalecać seminarzyście konkretne lektury, w tym także w postaci cyfrowej, wymagać od studentów tworzenia zestawień bibliograficznych różnych źródeł, wyjaśniając przy tej okazji mechanizmy działania wyszukiwarek internetowych oraz popularyzując takie bazy jak EBSCO, Elsevier Direct Science, SpringerLing czy Web of Knowledge. Obserwacje wskazują na to, że bardzo wielu studentów ogranicza się, używając żargonowego pojęcia, jedynie do „zgooglowania” tematu. Studenci nie zdają sobie sprawy, że w ten sposób nie są w stanie dotrzeć do znacznej części materiałów.

Należałoby również działać na rzecz zmiany stosunku wykładowców do publikacji elektronicznych - w Polsce czasami traktuje się je bowiem z dużą ostrożnością. Badania Pauliny Milewskiej wskazują na to, że jedynie 37 proc. młodych adeptów nauki publikowało w formie elektronicznej. Ponadto naukowcy nie zawsze uważają publikacje elektroniczne za wiarygodne - okazuje się, że zaledwie 38 proc.

przedstawiciele nauk technicznych biorących udział we wspomnianych badaniach uznaje ich rzetelność, w przypadku innych dziedzin nauki te wskaźniki są nieco wyższe. Jedynie przedstawiciele nauk medycznych deklarowali pełne zaufanie do publikacji cyfrowych¹². Wyniki te wskazują na konieczność jeszcze szerszego informowania pracowników uczelni oraz instytutów badawczych o cyfrowych zasobach naukowych.

Bibliografia

- P. Milewska, *Publikacje elektroniczne w pracy młodego naukowca. Analiza wyników badań ankietowych przeprowadzonych na terenie województwa łódzkiego*, [w:] M. Czyżewska, (red.), *Publikacje elektroniczne w rozwoju nauki polskiej*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Białystok 2012.

Netografia

- R. Chymkowski, *Wylączeni z kultury pisma. Komentarz do badań społecznego zasięgu książki*, www.bn.org.pl/download/document/1297852774.pdf.
- A. Niewińska, M. Młocka, *Magister dzięki Wikipedii*, „Rzeczpospolita”, 20 marca 2010, www.rp.pl/artykul/449751.html.
- Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>.